

<https://doi.org/10.19195/0079-4767.61.13>

KRZYSZTOF GARCZAREK

Uniwersytet Wrocławski
ORCID: 0000-0001-8680-3434

Człowiek jako istota dramatyczna w poezji Jacka Łukasiewicza

[...] Dla ludzi zaangażowanych w przeżywanie dramatu scena życia jest przede wszystkim płaszczyzną spotkań i rozstań, jest przestrzenią wolności, w której człowiek szuka sobie domu, chleba, Boga i w której znajduje cmentarz.

(J. Tischner, *Filozofia dramatu*)¹

Jacek Łukasiewicz — poeta, krytyk literacki, badacz literatury

Niniejszy artykuł stanowi pierwszą z szeregu czynności badawczych, których zasadniczym celem jest rozpoznanie i opracowanie dorobku artystycznego, krytycznoliterackiego oraz naukowego Jacka Petelenza-Łukasiewicza (1934–2021). Uzasadniając potrzebę podjęcia owych dociekań, należy wskazać na niebagatelną rolę, jaką Łukasiewicz odgrywał w polskim życiu literackim i kulturalnym drugiej połowy XX wieku (debiutował w 1952 roku tekstem *Artykuł czy paszkwil* na łamach pisma „W Młodych Oczach”)² oraz pierwszych dwu dekad stulecia bieżącego — dość powiedzieć, że Andrzej Zawada przyrównał go do tak uzna-

¹ J. Tischner, *Filozofia dramatu. Wprowadzenie*, Kraków 1998, s. 9.

² J. Łukasiewicz, *Artykuł czy paszkwil*, „W Młodych Oczach” 1952, nr 8, s. 6 [dodatek dwutygodniowy do „Słowa Powszechnego” 1952, nr 92]. W tym samym numerze autor zadebiutował również jako poeta (pod pseudonimem Gustaw Berger). Pierwszym jego tekstem, który spowodował silniejszy rezonans w świecie literackim, był artykuł poświęcony poezji Tadeusza Gajcego — *idem*, *U poety, który już odszedł...*, „W Młodych Oczach” 1953, nr 8, s. 7–8 [dodatek dwutygodniowy do „Słowa Powszechnego” 1953, nr 149].

nych krytyków jak Kazimierz Wyka czy Andrzej Kijowski³. Wysoką pozycję autora poświadcza fakt, że opublikował on dzieła formujące świadomość literacką, kulturalną i społeczną kilku pokoleń, by przywołać chociażby tom *Szmaciarze i bohaterowie*⁴, zbiór esejów znaczących, jeśli idzie o kształtowanie poglądów oraz praktyki twórczej pisarzy Nowej Fali. Ponadto, jak celnie skonstatował Stanisław Barańczak, Łukasiewicz wprowadził do dyskursu o współczesnej literaturze polskiej kilka ważkich pojęć i odpowiadających im terminów (odznaczających się zwykle właściwościami symboliczno-metaforycznymi)⁵. Charakterystycznym rysem twórczości autora *Zagłoby w piekle* jest też odważne włączanie osobistej biografii intelektualnej w obręb materiału poznawczego poprzez werbalizowanie spostrzeżeń odwołujących się do własnej pamięci indywidualnej⁶. Dodajmy jeszcze, że wrocławski literaturoznawca jest autorem licznych publikacji książkowych traktujących o kanonicznych pisarzach polskich, między innymi Adamie Mickiewicu, Zbigniewie Herbercie, Tadeuszu Różewiczu, Mieczysławie Jastrunie czy Stanisławie Grochowiaku⁷.

Dotychczas nie podjęto próby syntetycznego ujęcia dorobku Jacka Łukasiewicza — najpełniejszy jego obraz, choć wciąż ułamkowy, ukazuje tom *Wiary i słowa* pod redakcją Adama Poprawy i Andrzeja Zawady (wydany w 1994 roku z okazji sześćdziesiątej rocznicy urodzin twórcy), zawierający przygotowaną przez Aleksandra Kuzika niezwykle cenną bibliografię prac Łukasiewicza za lata 1952–1993⁸. Wśród niemałego grona badaczy i krytyków zajmujących się literackimi oraz nieliterackimi tekstami autora *Zabaw zimowych* wyróżnić należy — oprócz wspomnianych dwóch redaktorów tomu jubileuszowego⁹ — Stanisława Barańczaka, Leszka Szarugę, Pawła Mackiewicza, Czesława Sobkowiaka i Mieczysława Orskiego. Wypada też wymienić recenzentów jego książek: Karola Maliszewskiego, Janusza Drzewuckiego, Wojciecha Browarnego, Mariana Kisiela, Tomasza Mizerkiewicza,

³ A. Zawada, *Krytyka, czyli sposób bycia*, [w:] *Wiary i słowa*, red. A. Poprawa, A. Zawada, Wrocław 1994, s. 65.

⁴ Zob. J. Łukasiewicz, *Szmaciarze i bohaterowie*, Kraków 1963.

⁵ Należą do nich między innymi „szmaciarze” (czy „poezja szmaciarska”) — na określenie pewnego nurtu tematycznego, postawy wobec rzeczywistości oraz zespołu pewnych opcji stylistycznych w poezji po roku 1956 — a także związany silnie z perspektywą „szmaciarską” temat „ciała” w liryce czy też swoisty kompleks tematyczno-problemowy symbolizowany przez postać Zagłoby — S. Barańczak, *Alba, albo...*, [w:] *Wiary i słowa*, s. 11–12.

⁶ Zob. J. Łukasiewicz, *Oko poematu*, Wrocław 1991.

⁷ Zob. J. Łukasiewicz, *Mickiewicz*, Wrocław 1996; *idem*, *Wiersze Adama Mickiewicza*, Wrocław 2003; *idem*, *Poezja Zbigniewa Herberta*, Warszawa 1995; *idem*, *Herbert*, Wrocław 2001; *idem*, *TR*, Kraków 2012; *idem*, *Mieczysława Jastruna spotkania w czasie*, Warszawa 1982; *idem*, *Grochowiak i obrazy*, Wrocław 2002; *idem*, *Poeta Grochowiak*, Wrocław 2019.

⁸ A. Kuzik, *Bibliografia prac Jacka Łukasiewicza*, [w:] *Wiary i słowa*, s. 407–436.

⁹ Zob. A. Poprawa, *Jacek Łukasiewicz jako krytyk kultury masowej. Wypisy i uwagi*, „Pomosty. Dolnośląski Rocznik Literacki” 2004, nr 9, s. 48–50; A. Zawada, *Liryka bezinteresownego piękna*, „Odra” 1990, nr 7/8, s. 65–66; A. Zawada, *Liryka pięknej równowagi. Jackowi Łukasiewiczowi na sześćdziesięciolecie*, „Tygodnik Powszechny” 1994, nr 26, s. 14.

Leszka Bugajskiego, Konstantego Pieńkosza, Wojciecha Tomasika, Annę Nasiłowską, Urszulę Benkę, Adama Czerniawskiego, Annę Janko, Beatę Jesionek oraz Jana Wolskiego. Nie ma tu jednak miejsca, ażeby dokonać szczegółowej enumeracji prac odnoszących się do twórczości Jacka Łukasiewicza. Pozostają one rozproszone po czasopiśmie i innych wydawnictwach.

Wszeczhronna działalność intelektualna autora *Republiki mieszaińców* zasługuje przeto na wieloaspektowe opracowanie — wykraczające daleko poza wątki podejmowane w opublikowanych dotychczas pracach i generujące nową jakość poznawczą. Dorobek wrocławskiego pisarza domaga się zatem sięgającego do niezbadanych dotąd obszarów (na przykład podbudowy filozoficznej) ujęcia monograficznego, podpartego odpowiednim warsztatem metodologicznym, stanowiącego koherentną, systematyczną całość (tylko w jej świetle można w pełni rozpoznać znaczenie poszczególnych elementów, a także zaobserwować oraz opisać poznawczy i artystyczny rozwój twórcy). Niech zatem niniejszy artykuł stanie się drobnym przyczynkiem do takiej rozprawy.

Filozofia a literatura — uwagi metodologiczne

Zajmiemy się tutaj niedostatecznie dotąd spenetrowanym obszarem działalności twórczej Jacka Łukasiewicza, mianowicie jego poezją. Przypomnijmy, że autor w ciągu niemal siedemdziesięciu lat swej obecności w świecie literatury i literaturoznawstwa opublikował szesnaście tomików poetyckich: debiut zatytułowany *Moje i twoje* ujrzał światło dzienne w 1959 roku¹⁰, ostatni zaś zbiór — *Cięcia* — w roku 2020¹¹. Rzecz jasna nieporozumieniem byłoby stwierdzenie, że domena ta stanowi *terra incognita* współczesnej literatury — o poezji autora *Małych mistrzów* napisano, przeważnie w tekstach krytycznych, sporo. Niemniej trudno nie odnieść wrażenia, że wciąż oczekuje ona na głębokie i właściwe odczytanie, na które bez wątpienia zasługuje.

Repertuar kluczy, za pomocą których można dotrzeć do ukrytych w wierszach Łukasiewicza znaczeń i sensów, jest szeroki. Poezję tę czytano przy zastosowaniu klucza kulturowego¹², artystycznego (zwłaszcza malarskiego)¹³, genologicznego¹⁴,

¹⁰ Zob. J. Łukasiewicz, *Moje i twoje*, Warszawa 1959.

¹¹ Zob. J. Łukasiewicz, *Cięcia*, Wrocław 2020. Zob. też wywiad z Jackiem Łukasiewiczem dotyczący ostatniego zbioru poezji: *Do chmury przypięty* [z Jackiem Łukasiewiczem rozmawia Alan Weiss], „Odra” 2020, nr 11, s. 57–61.

¹² Zob. S. Barańczak, „Dalekie od natury wiodą nas kruźganki”, „Twórczość” 1969, nr 4, s. 118–120; I. Smolka, „W siatce ornamentu”, „Twórczość” 1976, nr 12, s. 117–119.

¹³ Zob. A. Czerniawski, *Parę słów o mistrzach*, [w:] *Wiary i słowa*, s. 25–29.

¹⁴ Zob. S. Barańczak, *Alba, albo...*; A. Poprawa, *862 przypadki losu. O „Albumie” Jacka Łukasiewicza*, [w:] *Wiary i słowa*, s. 30–42; J. Skurtys, *Wiązania elementarne*, „Odra” 2018, nr 12, s. 112–113.

geograficzno-topograficznego¹⁵, symbolicznego¹⁶ czy biograficznego¹⁷. Wszelako nie sposób prawidłowo rozpoznać fundamentów poetyckiej aksjologii — a takie dążenie przyswieca niniejszym roztrząsaniom — bez drobiazgowej eksploracji ich podskórnej, implicytnej warstwy treści filozoficznych.

W tym miejscu wypada sformułować kilka uwag natury metodologicznej. Jest sprawą dość oczywistą, że literatura i filozofia reprezentują zasadniczo różne perspektywy badawcze, wszakże można między nimi znaleźć pewne miejsca wspólne. Egzemplifikacją tego spostrzeżenia niech będzie choćby Ingardenowska koncepcja jakości metafizycznych w dziele sztuki literackiej¹⁸ (nie zapominajmy, że metafizyka stanowi subdyscyplinę filozofii), jak również fakt, że jednym z głównych przedmiotów zainteresowania teorii literatury jest sposób istnienia dzieła literackiego w świecie bytów — czyli jego ontologia¹⁹. Toteż niemożliwe jest przygotowanie naukowej rozprawy traktującej o literaturze pomijając, bądź wprost odrzucając, narzędzia filozoficzne.

Pierwszorzędną ideą filozofii jest dążenie do zrozumienia świata werbalizowane w próbach odpowiedzi na pytanie: „jak jest?”. Karol Maliszewski wskazuje, że obie zajmujące nas tutaj sfery działalności mentalnej i duchowej człowieka — filozofię oraz poezję — łączy chęć rozjaśnienia egzystencji i miejsca człowieka we wszechświecie²⁰. Z twierdzeniem tym można się zgodzić, przyjmując wszakże zastrzeżenie, że istnieją utwory literackie odrzucające w sposób świadomy i dobrowolny — za sprawą postawy podmiotu czynności twórczych — jakiegokolwiek cele absolutne, wyzbywające się wartości poznawczych. Trzeba mieć też na względzie uwagę Harolda Osborne’a, który orzekł, że wartości poznawcze i postulatyczne literatury są tylko „namiastkami w stosunku do rezultatów, które w sposób cenniejszy i bardziej skuteczny mogą być osiągnięte poprzez naukę, filozofię czy publicystykę”²¹. Z drugiej zaś strony trudno nie przyznać słuszności Henrykowi

¹⁵ Tego rodzaju odczytanie zaproponował Paweł Mackiewicz w posłowie do pośmiertnie wydanego wyboru wierszy poety: — P. Mackiewicz, *Posłowie*, [w:] J. Łukasiewicz, *Uroda świata się nie kończy*, wybór i posłowie P. Mackiewicz, Poznań 2021, s. 273–284.

¹⁶ Zob. B. Kierc, *Kwiat przed odpowiedzią*, „Odra” 1969, nr 2, s. 95–96; J. Drzewucki, *W bieli i w milczeniu*, „Twórczość” 1990, nr 6, s. 102–104.

¹⁷ Zob. A. Zawada, *Równowaga*, „Twórczość” 1984, nr 8, s. 117–119.

¹⁸ R. Ingarden, *O dziele literackim. Badania z pogranicza ontologii, teorii języka i filozofii literatury*, przeł. M. Turowicz, Warszawa 1988, s. 364–377. Zob. też interesującą publikację: B. Garlej, *Ingardenowskie jakości metafizyczne. Między otwartością a ścisłością pojęcia*, Warszawa 2016.

¹⁹ Zob. np. H. Markiewicz, *Sposób istnienia i budowa dzieła literackiego*, [w:] *idem, Główne problemy wiedzy o literaturze*, Kraków 1980, s. 67–94. Niemiecki filozof Werner Strube posłużył się nawet zwrotem „ontologicznie zorientowana teoria literatury” na określenie dwu koncepcji teorii literatury autorstwa Romana Ingardena i Romana Jakobsona — K.Ł. Częścik, *Ontologicznie zorientowana teoria literatury*, „Principia” 59–60, 2014, s. 329.

²⁰ K. Maliszewski, *Poezja a filozofia*, [w:] *Filozoficzne aspekty literatury. Horyzonty metodologiczne i interpretacyjne*, red. A. Skała, Lublin 2018, s. 188.

²¹ H. Markiewicz, *Wartości i oceny w badaniach literackich*, [w:] *idem, Główne problemy...*, s. 327.

Markiewiczowi, który podkreśla, że niektóre obszary świata znajdują się poza sferą poznania naukowego, nie poddają się empirycznej weryfikacji, dlatego też dociera się do nich za pomocą literatury²². Przymierzalnie do tego typu zjawisk należą miłość, czas, śmierć, pamięć, przemijanie, wieczność, dramat egzystencji, doświadczenie życiowe, duchowe podróże, relacje między naturą a kulturą — a więc te kręgi tematyczne, które stanowią centrum poezji Jacka Łukasiewicza²³. Interesującą uwagę sformułował w tym kontekście Janusz Drzewucki, który w recenzji *Czterech poematów*²⁴ stwierdził: „Język, którym posługuje się poeta, prawdopodobnie nie jest najdoskonalszym środkiem poznania, ale nie ulega wątpliwości, że i tak jest najskuteczniejszym spośród tych, jakie człowiekowi we władanie zostały dane”²⁵.

Nie będziemy tutaj rzecz jasna szczegółowo referować powyższych zagadnień, albowiem — jak pisze Zofia Zarębianka — „intuicyjnie wyczuwane jako oczywiste związki pomiędzy filozofią a literaturą oraz — w drugą stronę — między literaturą a filozofią, analizowane od strony potencjalnych zależności, okazują się bardziej skomplikowane i bardziej złożone, niż mogłoby się wydawać w oglądzie [...] zdroworozsądkowym”²⁶. Godzi się jednak, podejmując temat filozoficznych aspektów poezji autora *Cięć*, wytyczyć kilka obszarów problemowych wymagających pewnych uzgodnień. Wśród nich muszą znaleźć się pytania o status filozofii w dziele literackim, o *modus* wpisywania sensów filozoficznych w tekst literacki, o pola wzajemnych związków oraz o mechanizmy wytwarzania znaczeń o charakterze filozoficznym w tkance utworu literackiego²⁷. Należałoby także — pamiętając o tym, że rudymenarnym wyznacznikiem literackości jest fikcja — dokonać analizy i opisu relacji łączących myśli filozoficzne świata realnego z ich odpowiednikami ulokowanymi w światach wewnątrztekstowych. Jest to materia o tyle skomplikowana, że mamy tu do czynienia — jak zauważa Karol Petryszak — z co najmniej trzema bytami o odmiennym statusie ontologicznym, mianowicie: światem rzeczywistym, w którym egzystują ludzie jako istoty psychofizyczne; światem wewnątrztekstowym, który powstał na skutek intencjonalnego działania podmiotu czynności twórczych i jest zależny od praw nadanych arbitralnie przez ów podmiot; wreszcie dziełem literackim, którego podstawę lub istotną część stanowią quasi-sądy²⁸.

Filozofia może uobecniać się w dziele literackim na dwa podstawowe sposoby: *explicite* (jako temat wypowiedzi — poprzez bezpośrednie przywołanie

²² *Ibidem*, s. 329–330.

²³ R. Stawowy, *Poetycka summa Jacka Łukasiewicza*, „Akcent” 2010, nr 3, s. 137.

²⁴ Zob. J. Łukasiewicz, *Cztery poematy*, Kłódzko 1988.

²⁵ J. Drzewucki, *op. cit.*, s. 104.

²⁶ Z. Zarębianka, *Filozofia wobec literatury. Literatura wobec filozofii. Warianty wzajemnych odniesień. Rekonesans*, „Filo-Sofija” 16, 2016, nr 34, s. 141.

²⁷ *Ibidem*.

²⁸ K. Petryszak, *Spór o istnienie filozofii w świecie wewnątrztekstowym*, [w:] *Filozoficzne aspekty literatury...*, s. 123.

postaci myślicieli, nazw prądów filozoficznych, idei itp.) lub *implicite* (oddziałując na literaturę tak, że podejmuje ona filozoficzne dążenia i ambicje). W utworach poetyckich Jacka Łukasiewicza odnajdujemy ją w obu tych postaciach²⁹, niemniej niniejsze roztrząsania dotyczyć będą owej warstwy niejawnej, trudnej do uchwycenia w pobieżnej lekturze — jej przeniknięcie wymaga od czytelnika pewnych kompetencji filozoficznych. Poezja autora *Czterech poematów* jest bowiem ukierunkowana na wartości, wypełniona aksjologią, sytuuje się przeto jednoznacznie w antynihilistycznym nurcie współczesnej literatury³⁰ — i chociaż raczej nie stawia przed sobą celów misyjnych (jak na przykład twórczość innego wrocławskiego poety tego samego pokolenia, Janusza Stycznia)³¹, to jednak wyposażona jest w rozbudowaną i wielowymiarową refleksję filozoficzną.

Dramat istnienia w poezji Jacka Łukasiewicza

Ażeby dokonać celnej identyfikacji filozoficznych podwalin poezji Jacka Łukasiewicza, przyjrzyjmy się wprzód kondycji egzystencjalnej bohaterów lirycznych portretowanych na jej kartach. Można stwierdzić, że sytuacja życiowa ukazywanych postaci charakteryzuje się — ujmując rzecz najogólniej — ustawiczną świadomością dramatu ludzkiego istnienia wyrażającą się w poczuciu uczestnictwa w swoistej metafizycznej grze czy też wrażeniu występowania na scenie świata w roli akrobaty-aktora:

Lot akrobaty nad areną. Zawisnął na trapezie.
 Napina muskuły, znów zataczając łuk nad naszymi głowami.
 W mgnieniu oka giną odległości, zostaje litera jawy,
 jeden z czytelnich napisów, obok których przechodzimy w drodze.
 Nie pamiętamy lotu, zajęci niższymi sprawami.
 (Nie pamiętamy kwiatu, zajęci jeno korzonkiem.)

(*Skutek*)³²

W kaplicy leżał żeński trup
 w czerni i naleźycie,

²⁹ Filozofia jako temat wypowiedzi pojawia się na przykład w wierszu *Plaża (I)* — J. Łukasiewicz, *Mali mistrzowie*, Świdnica 1993, s. 32.

³⁰ O antynihilistycznych tendencjach we współczesnej literaturze pisała Dorota Heck: „istnienie we współczesnej literaturze polskiej oryginalna forma duchowości, która przeciwstawia się nihilizmowi. Duchowość ta jest zjawiskiem przełamującym podziały pokoleniowe oraz przekraczającym granice takiej czy innej konfesji” — D. Heck, „*Bez znaku, bez śladu, bez słowa*”. *W kręgu problemów duchowości we współczesnej literaturze polskiej*, Wrocław 2004, s. 5.

³¹ K. Garczarek, *Poeta z misją*, [w:] *idem, Poezja Janusza Stycznia. Elementy poetyki i kulturowe inspiracje*, Wrocław 2019, s. 17–46.

³² J. Łukasiewicz, *Czas nie dopełniony*, Wrocław 1998, s. 25. W zbiorze tym — jak celnie zauważył Janusz Drzewucki — nieustannie powraca motyw cyrkowego akrobaty prezentującego ekwilibrystyczną zręczność na granicy życia i śmierci. Spaja on kolejne części tomu, stanowiąc jego kościec kompozycyjny — J. Drzewucki, *Rzeka czasu*, „*Twórczość*” 1998, nr 12, s. 109.

aktorka którejś z licznych trup
grających w nasze życie. [podkr. — K.G.]

Albo znudziła ją ta gra,
albo wypadła z roli,
a życie nadal sobie trwa
i nadal trochę boli.

(U św. Jana w Wilnie)³³

Koncepcję człowieka — aktora na scenie życia — naszkicowali już filozofowie antyczni. Motyw ten odnajdujemy między innymi u Platona, który przyrównał życie do komedii i tragedii³⁴, wczesnych stoików przeciwstawiających roli narzuconej jednostce przez bogów — walkę o zachowanie cnoty³⁵, a także w pismach Marka Aureliusza. Myśliciel ów, jak referuje Dorota Bajer, poszukiwał umocowania dla labilnego świata fizycznego w nadprzyrodzonej sile pozwalającej wątłej istocie ludzkiej zachować wiarę w racjonalny ład kosmosu. Omnipotencję tę stanowił dlań rozumny Bóg-reżyser wyznaczający człowiekowi-aktorowi — zatem bytowi pozbawionemu suwerenności — określone role³⁶. Z kolei na niwie chrześcijańskiej wątek ten obecny jest w dziełach ojców Kościoła, którzy — jak choćby św. Augustyn — porównywali doczesną egzystencję do „komedii rodzaju ludzkiego”³⁷, sytuując ją w opozycji do autentycznego życia pozaziemskiego³⁸.

Atoli próba eksplikacji położenia bohaterów lirycznych interpretowanej tutaj twórczości przy ograniczeniu się do wyjaśnień związanych z mocno wyeksploatowanym na gruncie literatury europejskiej toposem *theatrum mundi*³⁹ stanowiłaby poważny błąd metodologiczny. Należy bowiem zauważyć — i niech ta konstatacja będzie naczelną tezą niniejszego artykułu — że postaci ulokowane w wewnątrztekstowych światach poezji autora *Doliny* są w głębokim sensie ontologicznym istotami dramatycznymi. Artykułując to przeświadczenie, odwołujemy się do słynnej metafory zastosowanej przez księdza Józefa Tischnera⁴⁰, który we wstępie do swej *Filozofii dramatu* tak zdefiniował fundamenty ludzkiej egzystencji: „Człowiek

³³ J. Łukasiewicz, *Deszczyk i inne wiersze*, Wrocław 2005, s. 27.

³⁴ Platon, *Fileb*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2002, s. 65.

³⁵ J. Kotarska, *Theatrum mundi. Ze studiów nad poezją staropolską*, Gdańsk 1998, s. 6.

³⁶ D. Bajer, *Egzystencjalizm jako filozofia podmiotu*, „Idea. Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych” 23, 2011, s. 117.

³⁷ Augustyn z Hippony, *Objaśnienia psalmów*, przeł. J. Sulowski, Warszawa 1986, s. 47.

³⁸ A. Karonta, *Metafora „theatrum mundi” w teatrze absurdu na przykładzie twórczości Tymoteusza Karpowicza*, „Ruch Literacki” 2019, z. 6, s. 633.

³⁹ Por. R. Stawowy, *op. cit.*, s. 139.

⁴⁰ Na marginesie dodajmy, iż bogata metaforyka stanowi *differentia specifica* filozoficznego języka Tischnera — zob. S. Gałkowski, *Granica filozofii. Metafora w filozofii na przykładzie języka Józefa Tischnera*, [w:] *Filozofia w literaturze. Literatura w filozofii*, red. A. Iskra-Paczkowska, S. Gałkowski, M. Stanisz, Rzeszów 2013, s. 42–51. Fakt ten wynika zapewne z aksjologicznych zapartywań krakowskiego myśliciela: „Metafora, symbol nie są zjawiskami przypadkowymi w myśleniu radykalnym, lecz wręcz przejawami jego radykalizmu. [...] Metaforyzacja okazuje się przejściem na myślenie według wartości” — J. Tischner, *Myślenie z wnętrza metafory*, „Znak” 1981, nr 3, s. 251.

żyje w ten sposób, że bierze udział w dramacie — jest istotą dramatyczną. Inaczej żyć nie może⁴¹. Przeto według Tischnerowskiej antropologii (łączącej tradycję fenomenologii Husserla⁴², myśl dialogiczną Lévinasa⁴³ oraz elementy filozofii Hegla i Heideggera⁴⁴) — ów przymiotnik: „dramatyczny” najtrafniej określa istotową cechę ludzkiego jestestwa, najcelniej identyfikując jego esencję.

Zanim posłużymy się odpowiednimi egzemplifikacjami pochodzącymi z materiału poetyckiego — wykazującymi pokrewieństwa między autorską filozofią dramatu krakowskiego myśliciela a Łukasiewiczowskimi prezentacjami ludzkiego bytu — musimy doprecyzować, na czym polega owa „dramatyczność” *bycia-w-świecie*⁴⁵. Tischner rozwija przytoczoną w uprzednim akapicie myśl następującymi słowy:

Być istotą dramatyczną znaczy: przeżywać dany czas, mając wokół siebie innych ludzi i ziemię jako scenę pod stopami. Człowiek nie byłby egzystencją dramatyczną, gdyby nie te trzy czynniki: otwarcie na innego człowieka, otwarcie na scenę dramatu i na przepływający czas⁴⁶.

Człowiek — czyli „Ja” — „bierze udział”, czy też „uczestniczy”, w dramacie⁴⁷, co więcej jest on także określany przez jego treść⁴⁸. Uczestnictwo to stanowi jednocześnie cechę rozstrzygającą o człowieczeństwie⁴⁹. Podmiot partycypujący w dramacie⁵⁰ wyposażony jest ponadto w świadomość jego ogromnej stawki, którą jest zguba bądź ocalenie⁵¹:

Człowiek może nie wiedzieć, na czym polega [...] jego zguba i na czym polega jego ocalenie, pomimo to może mieć świadomość, że o coś takiego właśnie w życiu chodzi. Będąc

⁴¹ J. Tischner, *Filozofia dramatu...*, s. 10.

⁴² Józef Kwapiszewski określił Tischnera mianem „fenomenologa katolickiego” — J. Kwapiszewski, *Filozofia ks. Józefa Tischnera jako źródło dialogu*, Słupsk 1998, s. 4.

⁴³ Zob. J. Tischner, *Emmanuel Lévinas*, [w:] *idem, Myślenie według wartości*, Kraków 2011, s. 185–200.

⁴⁴ Zob. A. Wesołowska, *Wstęp*, [w:] *eadem, Fenomenologia jako możliwość filozofii dramatu Józefa Tischnera*, Katowice 2012, s. 7–26.

⁴⁵ Jest to pojęcie zapożyczone z filozofii Martina Heideggera, zob. M. Heidegger, *Bycie i czas*, przeł. B. Baran, Warszawa 2004, s. 405.

⁴⁶ J. Tischner, *Filozofia dramatu...*, s. 7–8.

⁴⁷ Ł. Kołoczek, *Struktury uczestnictwa w filozofii dramatu Józefa Tischnera*, „Logos i Ethos” 48, 2018, nr 2, s. 58.

⁴⁸ „Człowiek [...] ogląda siebie jako uczestnika dramatu. Rozumie siebie poprzez swój dramat i pragnie, by inni go tak rozumieli” — J. Tischner, *Zarys filozofii człowieka dla duszpasterzy i artystów*, Kraków 1991, s. 9; „Człowiek w ujęciu Tischnera jest istotą biorącą udział w dramacie, określoną przez dramat i jego wątki” — A. Siwek, *Dobro a polityka. Platon i Tischner. Dwie filozofie dobra*, Warszawa 2014, s. 111.

⁴⁹ W. Bałus, „Homo dramaticus” *Józefa Tischnera*, „Znak” 434, 1991, nr 7, s. 106.

⁵⁰ Aby człowiek mógł stać się podmiotem dramatu, „musi być bytem-dla-siebie — bytem wewnętrznie zapośredniczonym — musi konstytuować siebie poprzez inny byt-dla-siebie. [...] Jestem dla-siebie poprzez ciebie. I ty jesteś dla-siebie poprzez mnie” — J. Tischner, *Osoba w dramacie*, [w:] *idem, Spór o istnienie człowieka*, Kraków 2011, s. 255.

⁵¹ Ł. Kołoczek, *Struktury uczestnictwa...*, s. 57.

przekonanym, że zguba i ocalenie są w jego rękach, człowiek kieruje swym życiem wedle tego przeświadczenia⁵².

Człowiek jest zatem istotą wolną — tylko ten czyn, który z owej wolności wypływa, jest czynem w pełni ludzkim, i tylko za taki czyn człowiek może ponosić odpowiedzialność⁵³.

Problematyka wolności zajmuje w refleksji filozoficznej autora *Sporu o istnienie człowieka* miejsce poczesne⁵⁴. Jak wskazuje Wojciech Załuski, Tischner zagadnienie to ujmował w sposób nader oryginalny: odrzucając interpretacje zjawiska wolności oparte na kategoriach ontologicznych i gnoseologicznych⁵⁵, zaproponował wykroczenie poza debaty toczone na gruncie filozofii analitycznej na temat determinizmu i indeterminizmu (i zależności między tymi dwoma stanowiskami a wolnością)⁵⁶. Wolność, zdaniem Tischnera, uzyskuje swój najwłaściwszy sens, jeśli jest ujmowana „poza bytem i niebytem” — jako sposób istnienia dobra: „Człowiek jest wolny dlatego, że w człowieku »dobro ma swój byt«”⁵⁷. Jest to aksjologiczna koncepcja wolności⁵⁸.

Omówiwszy nader fragmentarycznie podstawowe założenia Tischnerowskiej antropologii — mogące stanowić propedeutykę Łukasiewiczowskiego wyobrażenia ludzkiego bytu — sięgnijmy bezpośrednio do materiału poetyckiego. Należy zauważyć, że jednym z zasadniczych atrybutów bohaterów lirycznych utworów wrocławskiego pisarza jest wolność:

W telewizorze można zmieniać ostrość
i regulować jaskrawość koloru,
jakbyśmy sami wybierali
to, co w każdej godzinie przeznacza Opatrzność, [podkr. — K.G.]
jakbyśmy każdą historię widzieli
w nieustępliwej telewizji życia.

(Przybysz)⁵⁹

⁵² J. Tischner, *Filozofia dramatu...*, s. 10.

⁵³ J. Tischner, *Z problematyki wychowania chrześcijańskiego*, „Znak” 1966, nr 11(149), s. 1334.

⁵⁴ Zob. J. Tischner, *W poszukiwaniu istoty wolności; Ethos wolności*, [w:] *idem, Świat ludzkiej nadziei*, Kraków 1994, s. 126–148, 149–161.

⁵⁵ J. Tischner, *Wolność jako sposób istnienia dobra*, [w:] *idem, Spór o istnienie...*, s. 343.

⁵⁶ W. Załuski, „Wolność jako sposób istnienia dobra”. *O filozofii wolności Józefa Tischnera*, „Studia z Filozofii Polskiej” 10, 2015, s. 89.

⁵⁷ J. Tischner, *Wolność jako sposób...*, s. 343.

⁵⁸ Podobne ujęcie, chociaż akcentujące bardziej kwestie etyczne niż *stricte* aksjologiczne, możemy odnaleźć w pismach Wilhelmsa Antoniusa Luijpena, dwudziestowiecznego holenderskiego filozofa i augustianina, reprezentującego chrześcijański wariant fenomenologii egzystencjalnej: „Pogląd, że wolność jest przeciwstawna byciu etycznym, jest poglądem prymitywnym, nie sposób bowiem uzasadnić założenia, że wolność jest nieobecnością ograniczeń” — W.A. Luijpen, *Fenomenologia egzystencjalna*, przeł. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1972, s. 344; „Prawo nie jest narzucone z zewnątrz, lecz wyraża ograniczenie człowieka w sposób refleksyjny i orzekający, a sytuacja ograniczenia jest samym bytem człowieka jako subiektywności, jako wolności” — *ibidem*, s. 349.

⁵⁹ J. Łukasiewicz, *Czas...*, s. 11.

Człowiek nie jest tutaj pozbawionym decyzyjności, biernym widzem dramatu wpisanym w błędne koło determinizmu. Choć istnieją takie sfery rzeczywistości, wobec których jest bezradny (na przykład upływ czasu i związane z nim przemijanie), to jednak nie jest on uwarunkowany ustanowionym przez Absolut nieuchronnym, nieodwracalnym losem — fatum, nie jest teatralną kukłą zawiadywaną i bezwzględnie kontrolowaną przez wyższą instancję. Ergo rozpatrywanie egzystencjalnego statusu człowieka przedstawianego w twórczości autora *Wiązań* w kategoriach *theatrum mundi* byłoby — powtórzmy — ujęciem z przyczyn pryncypialnych błędnym.

Dystynktywnym przymiotem istoty dramatycznej jest ponadto świadomość wolności własnej („Ja”) i drugiego człowieka („Ty”): „[...] Warunkiem miłości, czyli wzajemności z Innym, [...] jest wolność pojęta jako samodzielność osoby, określona słowami: »posiadanie siebie«⁶⁰ — pisał Tischner. Wolność (i świadomość jej posiadania) jest z jednej strony ludzkim przywilejem niedostępnym żadnemu innemu stworzeniu, z drugiej zaś „nieszczęsnym darem”⁶¹ wymagającym wzięcia pełnej odpowiedzialności za siebie i innych, implikującym najrozmaitsze trudności. Ambiwalencję tę dostrzegamy wyraźnie w wierszu *Twoja swoboda*:

I było coś, co moje serce ziębi.
Był w tobie błysk i cisza za twą wrzawą.
I coś z wolności skryte w tobie w głębi,
co nie rozczuła ani jest zabawą. [podkr. — K.G.]

(*Twoja swoboda*)⁶²

Zaakceptowanie wolności Innego — paradoksalnie zwłaszcza człowieka najbliższego — bywa koniecznością kłopotliwą, wymagającą całkowitej zmiany perspektywy myślenia polegającej na rezygnacji z egotycznej orientacji i takichże ambicji⁶³. Wszak jej odrzucenie prowadzi do autodestrukcji:

— „Mam do tego prawo — powiedziała kobieta — by wiedzieć,
co robisz, gdy nie jesteś ze mną”.
Twarz jej ostatnio zmarszczyła się i zbrzydła,
usta chwyciły powietrze. [podkr. — K.G.]

(*Prawa*)⁶⁴

Martin Buber, jeden z architektów dwudziestowiecznej filozofii dialogu (stanowiącej fundamentalną inspirację dla Tischnera), stwierdził, że autentyczność relacji z Innym domaga się traktowania go jako odrębnej i samodzielnej jednost-

⁶⁰ J. Tischner, *Spotkanie wolności skończonej i nieskończonej*, [w:] *idem, Spór o istnienie...*, s. 404.

⁶¹ Określenia tego użył Tischner w tytule swojej książki *Nieszczęsny dar wolności* — J. Tischner, *Nieszczęsny dar wolności*, Kraków 1993.

⁶² J. Łukasiewicz, *Zabawy zimowe*, Warszawa 1968, s. 13.

⁶³ „Ponieważ miłość pragnie wolności drugiego, jest ona w pewien sposób bezbronna. Pokłada ona bezgraniczne zaufanie w drugim, a zatem zdaje się na niego” — W.A. Luijpen, *op. cit.*, s. 264.

⁶⁴ J. Łukasiewicz, *Podróże*, Warszawa 1976, s. 7.

ki — nie zaś „mojego jej przedstawienia” — oraz uznania jego „statusu bytu naprzeciw mnie”. Toteż prawdziwy dialog wymaga akceptacji inności⁶⁵: „[...] Wszystko zależy od tego, czy każdy [...] odnosi się do drugiego jako takiego, kim on jest naprawdę, przy całej chęci wpłynięcia na niego przyjmuje go i potwierdza takim, jaki ów ktoś jest”⁶⁶. Austriacki badacz pochodzenia żydowskiego suponuje, że kiedy rozmówcy zajmują się tylko sobą, swoim „Ja”, wówczas nie mamy do czynienia z dialogiem, ale „zwykłą gadaniną”⁶⁷. W podobnym tonie wypowiedział się Mieczysław Albert Krąpiec, myśliciel reprezentujący nurt personalizmu chrześcijańskiego⁶⁸: „Nasze partnerstwo z drugim ty, pojmowanym ściśle osobowo, a nie rzeczowo, dokonuje się na zasadzie otwartości, zwłaszcza w trojkiej płaszczyźnie: poznanie, miłość i wolność”⁶⁹.

Z pojęciem wolności ściśle powiązana jest przestrzeń nadziei⁷⁰: „Człowiek przeżywa swą wolność, gdy czuje, że się od czegoś wyzwala”⁷¹. Wyzwolenie z egzystencjalnych lęków możliwe jest poprzez pozyskanie nadziei⁷²:

nie traćcie nadziei [podkr. — K.G.]
tracono na gilotynach
na szafotach
w fortach
nie traćcie

[...]

w oku wybitym
w żyłce płaczu która pozostała
w dymach po ludziach
w oczach
tam była
a gdzie nie ma?

(*Nadzieja*)⁷³

Chwilę przed Zmartwychwstaniem siedzimy przy stole
na ciężkich zydłach. Pijemy wino z metalowych kielichów.

⁶⁵ K. Rosner, *Dialog jako temat filozofii współczesnej: Buber, Gadamer, Habermas*, [w:] *Dialog. Idea i doświadczenie*, red. S. Kruszyńska, K. Bembenek, I. Krupiecka, Gdańsk 2011, s. 19.

⁶⁶ M. Buber, *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych*, przeł. J. Doktor, Warszawa 1992, s. 135.

⁶⁷ T. Żółkowska, *Ja, Ty, Inny — dialog?*, „Studia Edukacyjne” 2013, nr 28, s. 21.

⁶⁸ „Za obiektywną i godną mianą personalizmu można [...] uznać filozofię człowieka wypracowaną przez Mieczysława Alberta Krąpca, współtwórcę Lubelskiej Szkoły Filozoficznej. Oprócz personalizmu kard. Karola Wojtyły jest to dzisiaj najbardziej reprezentatywna odmiana personalizmu we współczesnej filozofii człowieka” — I. Dec, *Charakterystyczne rysy personalizmu Mieczysława A. Krąpca OP*, „Człowiek w Kulturze” 2007, nr 19, s. 99.

⁶⁹ M.A. Krąpiec, *Ja — człowiek*, Lublin 1991, s. 323.

⁷⁰ J. Tischner, *Ludzie z kryjówek*, [w:] *idem, Myślenie według...*, s. 456.

⁷¹ J. Tischner, *Miłość niemilowana*, Kraków 1993, s. 100.

⁷² W. Załuski, *op. cit.*, s. 93.

⁷³ J. Łukasiewicz, *Obraz siedzącej*, Wrocław 1963, s. 13.

Żujemy placki. Boimy się śmierci,
która ma jednak swój koniec. [podkr. — K.G.]

(*Według starego obrazu*)⁷⁴

Jak zauważył Piotr Szewc w recenzji tomu *Światło mijania*, spotkanie umarłych i żyjących dokonuje się we wspólnej czasoprzestrzeni, co poświadcza, że przypadkowe — jak mogłoby się pozornie wydawać — istnienie podporządkowane jest perspektywie wieczności⁷⁵. Owa przestrzeń nadziei wykracza przeto poza obszar spraw doczesnych, sięgając sfery metafizycznej, której obce są wszelkie właściwe rzeczywistości ziemskiej podziały:

Jesienią, w czapce, idę pośród nagrobków, każdy z nich
ma gwiazdę i tajemnicze litery, które coś gwarantują.
Chaja, Salomon, Ruta, Sara, których spotykałem w latach pięćdziesiątych we Wrocławiu,
po śmierci długo wyznają, czego się wstydzili za życia,
spotkamy się w tej samej dolinie, taka jest i moja nadzieja. [podkr. — K.G.]

(*** [Jesienią, w czapce...])⁷⁶

Otwarcie się na przestrzeń nadziei wymaga porzucenia hermetycznej „kryjówki” mentalnej — sztywnej, skostniałej skorupy powstałej na skutek multiplikacji lęków — i dialogicznego wyjścia ku Innemu:

Gdy zmienia się wolność, zmienia się również przestrzeń nadziei, gdy zmienia się przestrzeń nadziei, zmienia się również wolność człowieka. Tak może powstać kryjówka. Kryjówka to miejsce wolności załęcznionej, wolności zatroskanej potrzebą chronienia siebie. Otwarta przestrzeń nadziei to przestrzeń wolności zatroskanej potrzebą realizowania wartości⁷⁷.

— konstatował Tischner. Dlatego też należy orzec, iż ważkim obszarem interferencji filozofii autora *Świata ludzkiej nadziei* i poezji Jacka Łukasiewicza jest przeświadczenie o tym, że człowiek istnieje na sposób aksjologiczny, a rozgrywany na scenie świata dramat jest grą o urzeczywistnienie wartości⁷⁸. Zauważmy, że w twórczości wrocławskiego pisarza nieraz ujawnia się „Ja aksjologiczne”⁷⁹:

Oczyść moje serce z brudu, aby
w chwale była radość oszołomienia.
[...]
Przemień zło na dobre. [podkr. — K.G.] Pozwól
wypowiedzieć amen.

(*Modlitwa*)⁸⁰

⁷⁴ J. Łukasiewicz, *Światło mijania*, Warszawa 1986, s. 13.

⁷⁵ P. Szewc, „Tylko pół spełnienia”, „Twórczość” 1987, nr 2, s. 94.

⁷⁶ J. Łukasiewicz, *Światło...*, s. 9.

⁷⁷ J. Tischner, *Ludzie...*, s. 456–457.

⁷⁸ W. Bałus, *op. cit.*, s. 108.

⁷⁹ Zob. J. Tischner, *Impresje aksjologiczne*, [w:] *idem, Świat ludzkiej...*, s. 162–182.

⁸⁰ J. Łukasiewicz, *Światło...*, s. 73.

Warunkiem ludzkiego bycia, jeśli chce ono rościć sobie prawo do miana „ludzkiego”, jest obecność wartości⁸¹. Wszelako istnienie człowieka rozdarte jest między przeciwieństwami: nadzieją a beznadzieją, dobrem a złem — toteż egzystuje on w warunkach nieustannej walki o ich realizację⁸². Dodajmy, że „Ja aksjologiczne” stanowi czynnik konstytuujący tożsamość jednostki, kształtujący jej poczucie „sobości” (czyli bycia sobą), umożliwia tym samym osiągnięcie pełni człowieczeństwa⁸³.

Rozmodlone „ja” w cytowanym powyżej wierszu odwołuje się do wartości etycznych — werbalizując pragnienie, ażeby to, co złe, zostało przeistoczone w dobro⁸⁴, ujawnia swój maksymalizm moralny. Tymczasem według Tischnera dobro i zło są rzeczywistością nie indywidualną, lecz międzyludzką. Człowiek — rozwija swoją myśl filozof z Łopusznej — jest istotą dramatyczną także i dlatego, że urzeczywistnienie wartości zachodzi li tylko wśród innych i dla innych⁸⁵. Jest ono możliwe dzięki zaistnieniu między „Ja” i „Ty” związku dialogicznego, nazwanego przez Tischnera mianem relacji „Pytający–Zapytany”⁸⁶. Pytanie jest odmianą prośby: „Kto stawia pytanie, prosi o odpowiedź”⁸⁷. Pozycja „Pytającego” jest uprzywilejowana, stoi on wyżej niż „Zapytany”, bowiem „domaga się odpowiedzi jako ten, kto może wieść zapytanego ścieżkami prawdy”⁸⁸. Udzielenie odpowiedzi jest natomiast aktem wolności:

Mogę odpowiedzieć lub nie odpowiedzieć, mogę odpowiedzieć bez sensu, wymijająco, fałszywie. Pewne jest to, że odpowiedzieć nie muszę [...]. Jeśli dam odpowiedź, to tylko dlatego, iż sam zechcę. Niemniej jednak zechcę. [...] „Chcienie” zrodziło się z pytania. Przed zapytaniem nie było chcenia⁸⁹.

Skomplikowany status charakteryzowanej tutaj relacji trafnie ilustruje wiersz Łukasiewicza *Chcienia*:

pamięć o ludziach
którzy czegoś chcieli [podkr. — K.G.]
od siebie
ode mnie

byłem pośród ich chcen [podkr. — K.G.]
one
trwają

⁸¹ R. Maciejewski, *Józefa Tischnera koncepcja „Ja aksjologicznego”*, „Teologia i Człowiek” 31, 2015, nr 3, s. 97.

⁸² *Ibidem*.

⁸³ D. Zuber, *Koncepcja Ja aksjologicznego w filozofii dramatu ks. Józefa Tischnera*, „Miscellanea Sociologica et Philosophica” 9, 2008, s. 170.

⁸⁴ P. Szewc, *op. cit.*, s. 95.

⁸⁵ W. Bałus, *op. cit.*, s. 108.

⁸⁶ R. Kozłowski, *Idea dialogiczności w koncepcji „człowieka dramatycznego” Józefa Tischnera*, „Poznańskie Studia Teologiczne” 2003, nr 14, s. 270.

⁸⁷ J. Tischner, *Filozofia dramatu...*, s. 92.

⁸⁸ *Ibidem*, s. 101–102.

⁸⁹ *Ibidem*, s. 89.

[...]

i ty
czegoś chciałaś [podkr. — K.G.]
a ja
nie wiedziałem

(Chcienia)⁹⁰

Poetyckie światy autora *Rytmów jesiennych* obfitują w najrozmaitsze konkretyzacje międzyludzkich relacji — odnajdujemy tam obrazy zarówno więzi rodzinnych, koleżeńskich, przyjacielskich, zawodowych, jak i przygodnych spotkań. Wszelako wyjątkowe miejsce zajmuje wśród nich miłość małżeńska, stanowiąca wymowną klamrę kompozycyjną całej twórczości — albowiem w debiutanckim zbiorze umieścił Łukasiewicz utrzymany w pogodnym nastroju wiersz *Moje i twoje* dedykowany żonie⁹¹, w ostatnim zaś — wypowiedziane z perspektywy starszego, doświadczonego i schorowanego człowieka literackie świadectwo nierozzerwalności małżeństwa:

Jak pięknie toczy się świat
pod słońcem gołym.
A twoja buzia jak kwiat
z noskiem wesołym.

[...]

Pozostajemy wciąż
w życia osnowie.
Ty — żona, i ja — mąż,
niemocny człowiek. [podkr. — K.G.]

(Jak pięknie toczy się świat)⁹²

Zauważmy, że miłość między kobietą i mężczyzną zyskuje tutaj głębokie znaczenie aksjologiczne i etyczne, stanowi cnotę kardynalną „ogarniającą sobą [...] całą ich [cnót — K.G.] resztę i podnoszącą wszystkie na swój własny poziom, odciskającą na nich swój własny profil”⁹³. Jak orzekł Max Scheler, ważką rolę w poznawaniu wartości odgrywają intencjonalne i duchowe akty osobowe: miłość i nienawiść⁹⁴. Miłość jak gdyby poszerza świat wartości, które przeżywa osoba, nienawiść zaś przeciwnie — kurczy go⁹⁵: „Miłości zatem zawdzięcza dany podmiot dogłębne odczucie wartości danego przedmiotu, podczas gdy nienawiść

⁹⁰ J. Łukasiewicz, *Stojąca na ruinie*, Wrocław 2011, s. 37.

⁹¹ J. Łukasiewicz, *Moje...*, s. 17.

⁹² J. Łukasiewicz, *Cięcia*, s. 12.

⁹³ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne*, Kraków 1962, s. 62.

⁹⁴ A. Bloch, *Rola uczuć w procesie wartościowania, czyli Maxa Schelera pojmowanie miłości jako podstawy chrześcijańskiej moralności*, „Studia z Historii Filozofii” 7, 2016, nr 3, s. 94.

⁹⁵ K. Wojtyła, *Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Maxa Schelera*, [w:] *idem, Zagadnienie podmiotu moralności*, red. T. Styczeń, J.W. Gałkowski, A. Rodziński, A. Szostek, Lublin 2001, s. 17–19.

go od takiego odczucia odcina”⁹⁶ — pisał, referując stanowisko niemieckiego fenomenologa, Karol Wojtyła.

Atoli miłość eksponowana na kartach poezji Łukasiewicza nie jest fenomenem dotyczącym wyłącznie jednostkowego podmiotu, wyizolowanym uczuciem jednej osoby do drugiej, ale zjawiskiem, które istnieje między nimi. Obserwacja ta współgra z myślą autora *Osoby i czynu*, który skonstatował:

Miłość nie jest tylko czymś w kobiecie i czymś w mężczyźnie — w takim razie bowiem byłyby właściwie dwie miłości — ale jest czymś łącznym i jednym. Liczebnie i psychologicznie biorąc, są dwie miłości, ale te dwa odrębne fakty psychologiczne zespalają się i tworzą jedną obiektywną całość — poniekąd jedyny byt, w którym zaangażowane są dwie osoby⁹⁷.

Toteż spotkanie miłosne zakłada zawsze wzajemny apel do subiektywności drugiego człowieka⁹⁸.

Sporo miejsca poświęciliśmy lirycznym inkarnacjom jednego z trzech wskazanych przez Tischnera czynników konstytuujących istotę ludzką jako *homo dramaticus*, mianowicie otwarciu na drugiego człowieka. Relacja między „Ja” i „Ty” (Buber)⁹⁹, „Toż-Samym” i „Innym” (Lévinas)¹⁰⁰ czy też „Zapytany” i „Pytającym” (Tischner) stanowi bowiem, jak się zdaje, aksjologiczne centrum światów przedstawionych poezji Jacka Łukasiewicza. Trzeba koniecznie dopowiedzieć, że owo spotkanie z bliźnim byłoby niemożliwe, gdyby nie uprzednie otwarcie na — wyznaczającą przestrzeń międzyludzkich zbliżeń — scenę dramatu. Ustawiczna świadomość jej istnienia połączona z intensywnym zaangażowaniem w rozgrywającą się na niej akcję to dwa nadrzędne przymioty bohaterów lirycznych poezji autora *Podróży*. Przyjmują oni wobec tej sceny postawę poznawczą, wyrażającą się w silnym pragnieniu eksploracji otaczającego świata oraz dążeniu do ujęcia go w słowa:

w płataninie cudzych wspomnień, w płataninie gwiazd,
w płataninie gestów i grymasów
— grać nieznanymi kartami; mówić do końca, [podkr. — K.G.]
żyć dla początku; stałe o tym myśleć.

(*W płataninie*)¹⁰¹

Ambicja „mówienia do końca” motywowana jest faktem, że rzeczywistość wypowiedziana i nazwana staje się bardziej zrozumiała i przystępna¹⁰². Człowiek nie może wszak przyjąć roli beznamiętnego obserwatora, analizującego swoje oto-

⁹⁶ *Ibidem*, s. 19.

⁹⁷ K. Wojtyła, *Miłość...*, s. 73.

⁹⁸ W.A. Luijpen, *op. cit.*, s. 258.

⁹⁹ Zob. M. Buber, *op. cit.*, *passim*.

¹⁰⁰ Zob. E. Lévinas, *Całość i nieskończoność. Esej o zewnętrzności*, przeł. M. Kowalska, przedm. B. Skarga, Warszawa 2002, *passim*.

¹⁰¹ J. Łukasiewicz, *Światło...*, s. 5.

¹⁰² P. Szewc, *op. cit.*, s. 93.

czenie w sposób zdystansowany i niecuży¹⁰³. Jak zauważył Szewc, wyróżniający poezję Łukasiewicza maksymalizm poznawczy „musi łączyć się z obecnością, która myślową syntezę opiera na doświadczeniach zmysłów”¹⁰⁴:

Obracam w palcach [podkr. — K.G.] szklaną kulę jesieni,
sam w niej zatopiony. Sma kuję [podkr. — K.G.] cierpkie i polne jagody.

(Kula)¹⁰⁵

Ludzkie postrzeganie rzeczywistości zapośredniczone jest przez zmysły: „Pod naszymi stopami jest nasz świat — scena dramatu. Chodzimy po niej, widzimy ją i słyszymy oraz dotykamy jej rękami”¹⁰⁶ — stwierdził autor *Myślenia według wartości*. Jednakże samo poznanie zmysłowe nie wystarczy: indywidualność jednostki organizowana jest dopiero przez autonomiczne doświadczenie¹⁰⁷. Dwie centralne eksperienze tej liryki to z jednej strony miłość, z drugiej zaś proces przemijania (własnego oraz innych) oraz finalizująca go śmierć¹⁰⁸:

Ciągle ktoś wychodzi, nie można nadążyć z trenami.

(Ciągle ktoś)¹⁰⁹

Pogodzenie się z efemeryczną naturą istnienia w świecie ziemskim nie jest łatwe, dopomaga w nim jednak wyrażona *explicite* wiara w istnienie niezbadanej sfery wieczystej egzystencji, która to nadaje prawdziwy sens życiu, stanowiąc ostateczny cel wszelkiego ludzkiego działania:

¹⁰³ Wypada w tym miejscu zasignalizować, iż dostrzegamy liczne związki poezji Łukasiewicza z myślą Gabriela Marcela, współtwórcy teistycznej odmiany egzystencjalizmu — I. Dec, *Gabriela Marcela koncepcja filozofii*, „Roczniki Filozoficzne” 30, 1982, z. 1, s. 169. Nie jest to fakt zaskakujący, albowiem spuścizna intelektualna francuskiego filozofa stanowiła ważką inspirację dla Tischnera, zob. J. Tischner, *Gabriel Marcel*, „Znak” 1974, nr 7–8, s. 969–978. „Chrześcijański sokratyk” wykonypował pojęcie „filozofii konkretnej”, wypływającej z osobiście przeżytego doświadczenia (zwłaszcza duchowego), angażującej podmiot poznający w odkrywaną i analizowaną rzeczywistość — w przeciwieństwie do „filozofii akademickiej”, zdystansowanej, ujętej w system, odznaczającej się charakterem statycznym. Dla pierwszego wariantu filozofowania typowy byłby niepokój wywołujący naruszenie wewnętrznej równowagi człowieka, stanowiący właściwe źródło poznania filozoficznego, dla drugiego zaś — nieabsorbująca badacza emocjonalnie w przedmiot poznania ciekawość. Marcel analizował w swych pismach fundamentalne doświadczenia osoby ludzkiej, jakimi jego zdaniem są: miłość, nadzieja, wierność i wiara, wolność, śmierć i nieśmiertelność — M. Panek, *Epistemologiczne podstawy filozofii Gabriela Marcela*, „Studia Philosophiae Christianae” 35, 1999, nr 2, s. 198–199.

¹⁰⁴ P. Szewc, *op. cit.*, s. 93.

¹⁰⁵ J. Łukasiewicz, *Światło...*, s. 57.

¹⁰⁶ J. Tischner, *Filozofia dramatu...*, s. 8.

¹⁰⁷ W recenzji zbioru *Czas nie dopełniony* Konstanty Pieńkosz napisał: „Tytuł sugeruje sumę doświadczeń bohatera lirycznego wyposażonego w pewną samoświadomość osiągniętą na tym etapie życia” — K. Pieńkosz, *Między rozdarciem i nadzieją*, „Więź” 1998, nr 7, s. 220.

¹⁰⁸ J. Drzewucki, *W bieli...*, s. 102, 103.

¹⁰⁹ J. Łukasiewicz, *Deszczyk...*, s. 49.

Na chrześcijańskim pogrzebie
choć naprawdę nikt nic nie wie
jeden Bóg czeka na ciebie [podkr. — K.G.]
w lekkim wietrzyka powiewie

Ten.

([Co ja z tym życiem zrobiłem?])¹¹⁰

Uwagi końcowe

Przedłożone roztrząsania stanowią ledwie prolegomena do obszernego omówienia problematyki związanej z filozoficznymi fundamentami poezji Jacka Petelena-Łukasiewicza. Trzeba jednakże podkreślić, że zaprezentowane tutaj wyniki badań są — pomimo cząstkowego charakteru — pierwszą próbą interpretacji tej twórczości według klucza filozoficznego.

Jak wielokrotnie wskazywaliśmy w toku wywodu, sposób kreowania światów przedstawionych w utworach poetyckich autora *Zabaw zimowych* wykazuje liczne paralele z koncepcjami Józefa Tischnera — przede wszystkim w zakresie wizji człowieka jako istoty dramatycznej, której jestestwo określają trzy zasadnicze czynniki: otwarcie na scenę dramatu, otwarcie na innego człowieka, otwarcie na przepływający czas. Należy zastrzec, iż w niniejszym artykule nie poruszyliśmy w ogóle zagadnienia czasu w poezji Łukasiewicza, ponieważ jest to temat nader obszerny, wymagający oddzielnego opracowania.

Kończąc nasze dociekania, warto wskazać, że poezja Jacka Łukasiewicza czerpie z najprzeróżniejszych systemów i prądów filozoficznych. Jej rdzeniem jest szeroko rozumiany personalizm — pogląd akcentujący autonomiczną wartość osobowości, opowiadający się za godnością osoby ludzkiej, eksponujący jej zdolność do wykraczania poza naturę i historię, sprzeciwiający się wszelkim formom monizmu filozoficznego czy totalitaryzmu (stanowiącym zagrożenie dla godności, niezależności i indywidualnej wartości osoby). Personalistyczne zapatrywania ujawnił Łukasiewicz *expressis verbis* już u schyłku lat pięćdziesiątych na łamach „Więzi”: „[...] O ile personalizm jest obok innych swych cech także przeciwstawieniem totalizmu, ja jestem *personalistą*. Personalizm wymaga daleko posuniętej i bardzo konsekwentnej tolerancji. Zwraca uwagę na osobę i na jej współżycie z drugą osobą”¹¹¹. W wierszach Łukasiewicza odnajdujemy elementy fenomenologii, egzystencjalizmu teistycznego, filozofii dialogu, napotykamy ujęcia charakterystyczne dla myśli Sorena Kierkegaarda, Martina Heideggera, Edmunda Husserla, Gabriela Marcela, Emmanuela Lévinasa, Jacquesa Maritaina, Étienne’a Gilsona, Karola Wojtyły, Mieczysława Alberta Krąpca. Toteż bogactwo

¹¹⁰ *Idem, Stojąca...*, s. 8.

¹¹¹ *Idem, Wartości pozorne i wartości prawdziwe* [wypowiedź w ankiecie redakcyjnej], „Więź” 1959, nr 2, s. 35.

filozoficzne tej poezji domaga się pogłębionego rozpoznania i naukowej interpretacji, również w kontekście pozaliterackiej działalności intelektualnej wrocławskiego twórcy.

Bibliografia

Literatura podmiotu

Twórczość literacka (chronologicznie):

- Łukasiewicz J., *Moje i twoje*, Warszawa 1959.
 Łukasiewicz J., *Obraz siedzącej*, Wrocław 1963.
 Łukasiewicz J., *Zabawy zimowe*, Warszawa 1968.
 Łukasiewicz J., *Podróże*, Warszawa 1976.
 Łukasiewicz J., *Światło mijania*, Warszawa 1986.
 Łukasiewicz J., *Cztery poematy*, Kłodzko 1988.
 Łukasiewicz J., *Mali mistrzowie*, Świdnica 1993.
 Łukasiewicz J., *Czas nie dopełniony*, Wrocław 1998.
 Łukasiewicz J., *Deszczyk i inne wiersze*, Wrocław 2005.
 Łukasiewicz J., *Stojąca na ruinie*, Wrocław 2011.
 Łukasiewicz J., *Cięcia*, Wrocław 2020.
 Łukasiewicz J., *Uroda świata się nie kończy*, wybór i postłowie P. Mackiewicz, Poznań 2021.

Twórczość pozaliteracka:

- Łukasiewicz J., *Artykuł czy paszkwil*, „W Młodych Oczach” 1952, nr 8 [dodatek dwutygodniowy do „Słowa Powszechnego” 1952, nr 92].
 Łukasiewicz J., *Grochowiak i obrazy*, Wrocław 2002.
 Łukasiewicz J., *Herbert*, Wrocław 2001.
 Łukasiewicz J., *Mickiewicz*, Wrocław 1996.
 Łukasiewicz J., *Mieczysława Jastruna spotkania w czasie*, Warszawa 1982.
 Łukasiewicz J., *Oko poematu*, Wrocław 1991.
 Łukasiewicz J., *Poeta Grochowiak*, Wrocław 2019.
 Łukasiewicz J., *Poezja Zbigniewa Herberta*, Warszawa 1995.
 Łukasiewicz J., *Szmaciarze i bohaterowie*, Kraków 1963.
 Łukasiewicz J., *TR*, Kraków 2012.
 Łukasiewicz J., *U poety, który już odszedł...*, „W Młodych Oczach” 1953, nr 8 [dodatek dwutygodniowy do „Słowa Powszechnego” 1953, nr 149].
 Łukasiewicz J., *Wartości pozorne i wartości prawdziwe* [wypowiedź w ankiecie redakcyjnej], „Więź” 1959, nr 2(10).
 Łukasiewicz J., *Wiersze Adama Mickiewicza*, Wrocław 2003.

Literatura przedmiotu

- Augustyn z Hippony, *Objaśnienia psalmów*, przeł. J. Sulowski, Warszawa 1986.
 Bajer D., *Egzystencjalizm jako filozofia podmiotu*, „Idea. Studia nad strukturą i rozwojem pojęć filozoficznych” 23, 2011.
 Bałus W., „*Homo dramaticus*” Józefa Tischnera, „Znak” 1991, nr 7.
 Barańczak S., *Alba, albo...*, [w:] *Wiary i słowa*, red. A. Poprawa, A. Zawada, Wrocław 1994.

- Barańczak S., „*Dalekie od natury wiodą nas krużganki*”, „*Twórczość*” 1969, nr 4.
- Bloch A., *Rola uczuć w procesie wartościowania, czyli Maxa Schelera pojmowanie miłości jako podstawy chrześcijańskiej moralności*, „*Studia z Historii Filozofii*” 7, 2016, nr 3.
- Buber M., *Ja i Ty. Wybór pism filozoficznych*, przeł. J. Doktor, Warszawa 1992.
- Czerniawski A., *Parę słów o mistrzach*, [w:] *Wiary i słowa*, red. A. Poprawa, A. Zawada, Wrocław 1994.
- Częściak K.Ł., *Ontologicznie zorientowana teoria literatury*, „*Principia*” 59–60, 2014.
- Dec I., *Charakterystyczne rysy personalizmu Mieczysława A. Krąpca OP*, „*Człowiek w Kulturze*” 2007, nr 19.
- Dec I., *Gabriela Marcela koncepcja filozofii*, „*Roczniki Filozoficzne*” 30, 1982, z. 1.
- Do chmury przypięty* [z Jackiem Łukasiewiczem rozmawia Alan Weiss], „*Odra*” 2020, nr 11.
- Drzewucki J., *Rzeka czasu*, „*Twórczość*” 1998, nr 12.
- Drzewucki J., *W bieli i w milczeniu*, „*Twórczość*” 1990, nr 6.
- Gałkowski S., *Granica filozofii. Metafora w filozofii na przykładzie języka Józefa Tischnera*, [w:] *Filozofia w literaturze. Literatura w filozofii*, red. A. Iskra-Paczkowska, S. Gałkowski, M. Stanisław, Rzeszów 2013.
- Garczarek K., *Poezja Janusza Stycznia. Elementy poetyki i kulturowe inspiracje*, Wrocław 2019.
- Garlej B., *Ingardenowskie jakości metafizyczne. Między otwartością a ścisłością pojęcia*, Warszawa 2016.
- Heck D., „*Bez znaku, bez śladu, bez słowa*”. *W kręgu problemów duchowości we współczesnej literaturze polskiej*, Wrocław 2004.
- Heidegger M., *Bycie i czas*, przeł. B. Baran, Warszawa 2004.
- Ingarden R., *O dziele literackim. Badania z pogranicza ontologii, teorii języka i filozofii literatury*, przeł. M. Turowicz, Warszawa 1988.
- Karonta A., *Metafora „theatrum mundi” w teatrze absurdu na przykładzie twórczości Tymoteusza Karpowicza*, „*Ruch Literacki*” 2019, z. 6.
- Kierc B., *Kwiat przed odpowiedzią*, „*Odra*” 1969, nr 2.
- Kołodziej Ł., *Struktury uczestnictwa w filozofii dramatu Józefa Tischnera*, „*Logos i Ethos*” 2018, nr 2.
- Kotarska K., *Theatrum mundi. Ze studiów nad poezją staropolską*, Gdańsk 1998.
- Kozłowski R., *Idea dialogiczności w koncepcji „człowieka dramatycznego” Józefa Tischnera*, „*Poznańskie Studia Teologiczne*” 2003, nr 14.
- Krapiec M.A., *Ja — człowiek*, Lublin 1991.
- Kuzik A., *Bibliografia prac Jacka Łukasiewicza*, [w:] *Wiary i słowa*, red. A. Poprawa, A. Zawada, Wrocław 1994.
- Kwapiszewski J., *Filozofia ks. Józefa Tischnera jako źródło dialogu*, Słupsk 1998.
- Lévinas E., *Całość i nieskończoność. Esej o zewnętrzności*, przeł. M. Kowalska, przedm. B. Skarga, Warszawa 2002.
- Luijpen W.A., *Fenomenologia egzystencjalna*, przeł. B. Chwedeńczuk, Warszawa 1972.
- Maciejewski R., *Józefa Tischnera koncepcja „Ja aksjologicznego”*, „*Teologia i Człowiek*” 2015, nr 3.
- Mackiewicz P., *Postłowie*, [w:] J. Łukasiewicz, *Uroda świata się nie kończy*, wybór i postłowie P. Mackiewicz, Poznań 2021.
- Maliszewski K., *Poezja a filozofia*, [w:] *Filozoficzne aspekty literatury. Horyzonty metodologiczne i interpretacyjne*, red. A. Skała, Lublin 2018.
- Markiewicz H., *Sposób istnienia i budowa dzieła literackiego*, [w:] *idem, Główne problemy wiedzy o literaturze*, Kraków 1980.
- Markiewicz H., *Wartości i oceny w badaniach literackich*, [w:] *idem, Główne problemy wiedzy o literaturze*, Kraków 1980.
- Panek M., *Epistemologiczne podstawy filozofii Gabriela Marcela*, „*Studia Philosophiae Christianae*” 35, 1999, nr 2.

- Petryszak K., *Spór o istnienie filozofii w świecie wewnątrztekstowym*, [w:] *Filozoficzne aspekty literatury. Horyzonty metodologiczne i interpretacyjne*, red. A. Skała, Lublin 2018.
- Pieńkosz K., *Między rozdarciem i nadzieją*, „Więź”, 1998, nr 7.
- Platon, *Fileb*, przeł. W. Witwicki, Kęty 2002.
- Poprawa A., *Jacek Łukasiewicz jako krytyk kultury masowej. Wypisy i uwagi*, „Pomosty. Dolnośląski Rocznik Literacki” 2004, nr 9.
- Poprawa A., *862 przypadki losu. O „Albumie” Jacka Łukasiewicza*, [w:] *Wiary i słowa*, red. A. Poprawa, A. Zawada, Wrocław 1994.
- Rosner K., *Dialog jako temat filozofii współczesnej: Buber, Gadamer, Habermas*, [w:] *Dialog. Idea i doświadczenie*, red. S. Kruszyńska, K. Bembenek, I. Krupiecka, Gdańsk 2011.
- Siwek A., *Dobro a polityka. Platon i Tischner. Dwie filozofie dobra*, Warszawa 2014.
- Skurtys J., *Wiązania elementarne*, „Odra” 2018, nr 12.
- Stmolka I., „*W siatce ornamentu*”, „*Twórczość*” 1976, nr 12.
- Stawowy R., *Poetycka summa Jacka Łukasiewicza*, „Akcent” 2010, nr 3.
- Szewc P., „*Tylko pół spełnienia*”, „*Twórczość*” 1987, nr 2.
- Tischner J., *Emmanuel Lévinas*, [w:] *idem, Myślenie według wartości*, Kraków 2011.
- Tischner J., *Ethos wolności*, [w:] *idem, Świat ludzkiej nadziei*, Kraków 1994
- Tischner J., *Filozofia dramatu. Wprowadzenie*, Kraków 1998.
- Tischner J., *Gabriel Marcel*, „Znak” 1974, nr 7–8.
- Tischner J., *Impresje aksjologiczne*, [w:] *idem, Świat ludzkiej nadziei*, Kraków 1994
- Tischner J., *Ludzie z kryjówek*, [w:] *idem, Myślenie według wartości*, Kraków 2011.
- Tischner J., *Miłość niemilowana*, Kraków 1993.
- Tischner J., *Myślenie z wnętrza metafory*, „Znak” 1981, nr 3.
- Tischner J., *Nieszczęsny dar wolności*, Kraków 1993.
- Tischner J., *Osoba w dramacie*, [w:] *idem, Spór o istnienie człowieka*, Kraków 2011
- Tischner J., *Spotkanie wolności skończonej i nieskończonej*, [w:] *idem, Spór o istnienie człowieka*, Kraków.
- Tischner J., *Wolność jako sposób istnienia dobra*, [w:] *Spór o istnienie człowieka*, Kraków 2011.
- Tischner J., *W poszukiwaniu istoty wolności*, [w:] *idem, Świat ludzkiej nadziei*, Kraków 1994.
- Tischner J., *Zarys filozofii człowieka dla duszpasterzy i artystów*, Kraków 1991.
- Tischner J., *Z problematyki wychowania chrześcijańskiego*, „Znak” 1966, nr 11.
- Wesołowska A., *Fenomenologia jako możliwość filozofii dramatu Józefa Tischnera*, Katowice 2012.
- Wojtyła K., *Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne*, Kraków 1962.
- Wojtyła K., *Ocena możliwości zbudowania etyki chrześcijańskiej przy założeniach systemu Maxa Schelera*, [w:] *idem, Zagadnienie podmiotu moralności*, red. T. Styczeń, J.W. Gałkowski, A. Rodziński, A. Szostek, Lublin 2001.
- Załuski W., „*Wolność jako sposób istnienia dobra*”. *O filozofii wolności Józefa Tischnera*, „*Studia z Filozofii Polskiej*” 2015, t. 10.
- Zarębianka Z., *Filozofia wobec literatury. Literatura wobec filozofii. Warianty wzajemnych odniesień*. *Rekonesans*, „*Filo-Sofija*” 16, 2016, nr 34.
- Zawada A., *Krytyka, czyli sposób bycia*, [w:] *Wiary i słowa*, red. A. Poprawa, A. Zawada, Wrocław 1994.
- Zawada A., *Liryka bezinteresownego piękna*, „Odra” 1990, nr 7/8.
- Zawada A., *Liryka pięknej równowagi. Jackowi Łukasiewiczowi na sześćdziesiąt lat*, „*Tygodnik Powszechny*” 1994, nr 26.
- Zawada A., *Równowaga*, „*Twórczość*” 1984, nr 8.
- Zuber D., *Koncepcja Ja aksjologicznego w filozofii dramatu ks. Józefa Tischnera*, „*Miscellanea Sociologica et Philosophica*” 9, 2008.
- Żółkowska T., *Ja, Ty, Inny — dialog?*, „*Studia Edukacyjne*” 2013, nr 28.

The human as a dramatic creature in the poetry of Jacek Łukasiewicz

Summary

The following article is an initial part of research, the main aim of which is to identify and develop the artistic, critical, literary and scientific achievements of Jacek Petelencz-Łukasiewicz (1934–2021). The current text concerns the insufficiently penetrated area of the writer's creative activity, namely his poetry. It turns out that this creativity draws on the many different philosophical systems and currents, and its core is broadly understood personalism. The author tries to reach the philosophical foundations of this poetry. The main thesis of the article is the conclusion that the characters located in the intra-textual worlds of Łukasiewicz's poetry are, in a deep ontological sense, "dramatic creatures," defined by three basic factors: opening to the dramatic stage, opening to another person, opening to the passing time. On the basis of these observations, the author concludes that there are numerous parallels between Jacek Łukasiewicz's poetry and the Józef Tischner's philosophy of drama.

Keywords: Jacek Łukasiewicz, Józef Tischner, philosophy of drama, personalism, Lower Silesian poetry